

Cleo, Obejmij

Tyle popełnionych błędów
Tyle niepotrzebnych starć
Tyle słów zbyt gorzkiej prawdy
Co to miało dać

Chociaż jesteś ciągle blisko
To mi jakoś Ciebie brak
Boję się, że stracę wszystko
Tracąc Ciebie w nas

Mów do mnie, mów jak za dawnych lat
Szeptem namaluj, zatrzymaj kadr
Zawsze już mów do mnie tak

Mów do mnie, mów, nie bądź obcy tak
Los chciał poróżnić niejedną raz
Zawsze już mów do mnie tak

I choć nie zawsze idealnie
Tak mi dobrze gdy Ciebie mam
Tak pięknie

Obejmij tak
Jak pierwszy raz
Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja

Obejmij tak
Jakby ten świat
Dawał nam szansę
Ostatni raz

Obejmij tak
Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja

Obejmij tak
Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja

Tak niewiele słów potrzeba
Żeby niebo łało tak
Schowaj dumę, gniew i przebac
Nie trać dni i lat

Ty i ja niedoskonali
Doskonale o tym wiem
Nie możemy się już ranić
Przecież kocham Cię

Mów do mnie, mów, nie przestawaj już
Tul mnie do snu ciepłem twoich ust
Zawsze już mów do mnie tak

Mów do mnie, mów i nie szukaj słów
Cisza zbyt długo raniła słuch
Zawsze już mów do mnie tak

I choć nie zawsze idealnie
Tak mi dobrze, gdy Ciebie mam
Tak pięknie

Obejmij tak
Jak pierwszy raz

Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja

Obejmij tak
Jakby ten świat
Dawał nam szansę
Ostatni raz

Obejmij tak
Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja

Obejmij tak
Wybacz, zapomnij
Co złe, nie ja